

Sygn. akt I Ns 370/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Daniel Mychliński

Protokolant – Olga Olech

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 9 listopada 2018 r. w C.

sprawy z wniosku D. K.

z udziałem W. K.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

1. oddalić wniosek uczestnika postępowania W. K. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;
2. ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie D. K. i uczestnika postępowania W. K. wchodzi:
 - a) kwota 4.800,00 zł (cztery tysiące osiemset złotych), stanowiąca równowartość samochodu marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...),
 - b) kwota 3.900,00 zł (trzy tysiące dziewięćset złotych), stanowiąca równowartość samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...),
 - c) lodówka - zamrażarka W. z 2003 r. o wartości 520,00 zł (pięćset dwadzieścia złotych),
 - d) pralka automatyczna LG z 2008 r. o wartości 944,00 zł (dziewięćset czterdzieści cztery złote),
 - e) mikser Zelmer z 1991 r. o wartości 10,00 zł (dziesięć złotych),
 - f) wersalka z pokryciem welurowym z 2002 r. o wartości 210,00 zł (dwieście dziesięć tysięcy złotych),
 - g) (...) z 1990 r. o wartości 150,00 zł (sto pięćdziesiąt złotych),
 - h) serwis obiadowy na 12 osób z 1987 r. o wartości 80,00 zł (osiemdziesiąt złotych),
 - i) naczynie wielofunkcyjne T. z 2004 r. o wartości 1.400,00 zł (jeden tysiąc czterysta złotych);
3. ustalić, że wartość majątku wspólnego wnioskodawczynie D. K. i uczestnika postępowania W. K. wynosi 12.014,00 zł (dwanaście tysięcy czternaście złotych);
4. dokonać podziału majątku wspólnego, w ten sposób, że składniki majątku wspólnego opisane w pkt 2 lit. a), f), g), h) i i) postanowienia, o łącznej wartości 6.640,00 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści złotych), przyznać na własność wnioskodawczynie D. K., natomiast składniki majątku wspólnego opisane w pkt 2 lit. b), c), d), i e) postanowienia,

o łącznej wartości 5.374,00 zł (pięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt cztery złote), przyznać na własność uczestnikowi postępowania W. K.;

5. ustalić, że wnioskodawczyni D. K. i uczestnik postępowania W. K. ponieśli z majątku wspólnego na majątek osobisty W. K. nakłady w łącznej wysokości 282.000,00 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa tysiące złotych);

6. zasądzić od uczestnika postępowania W. K. na rzecz wnioskodawczyni D. K., tytułem rozliczenia nakładów i spłaty, kwotę 140.367,00 zł (sto czterdzieści tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych), przy czym kwotę 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) płatną w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, a kwotę 40.367,00 zł (czterdzieści tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych), płatną w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminom płatności;

7. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od wnioskodawczyni D. K. kwotę 2.758,05 zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt osiem złotych pięć groszy), tytułem pokrycia wydatków;

8. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od uczestnika postępowania W. K. kwotę 10.034,44 zł (dziesięć tysięcy trzydzieści cztery złote czterdzieści cztery grosze), tytułem pokrycia wydatków;

9. zasądzić od uczestnika postępowania W. K. na rzecz wnioskodawczyni D. K. kwotę 500,00 zł (pięćset złotych), tytułem zwrotu kosztów postępowania;

10. w pozostałym zakresie pozostawić strony przy kosztach postępowania poniesionych w związku ze swym udziałem w tej sprawie.

Sygn. akt I Ns 370/14

UZASADNIENIE

D. K. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Ciechanowie z wnioskiem o podział majątku wspólnego jej i byłego męża W. K.. We wniosku wskazała, że w skład majątku wspólnego wchodzi ruchomości, w tym dwa samochody: O. (...) i N. (...) oraz nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty W. K. w wysokości 430.000,00 zł.

Uczestnik postępowania W. K. – w odpowiedzi na wniosek – przyłączył się do niego. Nie kwestionował podanego we wniosku składu majątku wspólnego, natomiast negował wartości poszczególnych składników majątku wspólnego oraz wartość nakładów poniesionych w trakcie trwania wspólności na jego majątek osobisty. Potwierdził, że w 1988 r. małżonkowie kontynuowali remont starego domu drewnianego, który rozpoczęli jego rodzice, w 1990 r. wybudowali budynek gospodarczy, a w 1997 r. rozpoczęli budowę nowego domu jednorodzinnego na jego nieruchomości. Uczestnik postępowania podkreślił, że zarówno dokończenie remontu „starego” domu, jak i wzniesienie budynku gospodarczego oraz nowego domu zawdzięczają wsparciu finansowemu jego rodziców, którzy nabywali materiały i surowce do budowy i wykończenia tych budynków, zapewniali transport tych materiałów na miejsce budowy, dokonali cesji księżeczki mieszkaniowej (...) na jego rzecz, z czego małżonkowie uzyskali 14.000,00 zł, a także sprzedali działkę w G. – Ośrodku, a pieniądze, które uzyskali z tej sprzedaży darowali synowi na budowę domu. Poza tym dużą pomoc uzyskali też od brata uczestnika postępowania – M. K., który przekazał im 5.000 sztuk cegieł i wykonał transport kamieni do budowy ław fundamentowych.

Pismem z dnia 8 listopada 2018 r., uczestnik postępowania W. K. wniósł dodatkowo o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Ostatecznie wskazał i sprecyzował wkład wniesiony przez jego rodziców i brata na budowę budynków w łącznej wysokości 93.753,00 zł, co stanowiło jego majątek osobisty, gdyż – jak twierdził – była to pomoc niesiona wyłącznie na jego rzecz.

Wnioskodawczyni wносиła o nieuwzględnienie zarzutu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Podtrzymała stanowisko co do sposobu podziału majątku wspólnego oraz podtrzymała żądanie rozliczenia nakładów

poniesionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania i zasądzenia na jej rzecz kwoty 167.196,00 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawczyni D. K. i uczestnik postępowania W. K. zawarli związek małżeński w dniu 22 kwietnia 1984 r. Z dniem 4 września 2009 r. ustanowiona została pomiędzy nimi rozdzielnosc majątkowa. Natomiast wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 11 maja 2010 r., zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi, ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy żony.

dowód : wyrok Sądu Rejonowego w Ciechanowie w sprawie III RC 371/09 **k. 5** i wyrok Sądu Okręgowego w Płocku w sprawie I C 2510/09 **k. 6-6verte**

Po ślubie, przez pewien czas D. K. mieszkała jeszcze w swoim domu rodzinnym. Małżonkowie zamieszkali razem wiosną 1985 r., po powrocie W. K. z wojska. Zamieszkali wówczas w starym budynku mieszkalnym usytuowanym na działce rodziców W. K..

bezsporne

Na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 2 lipca 1987 r., rodzice uczestnika postępowania W. I. i T. K. darowali mu nieruchomość stanowiącą działkę położoną we wsi G. - Ośrodek oznaczoną wówczas numerem 215/2, zabudowaną domem mieszkalnym murowano - drewnianym, w którym wówczas małżonkowie K. mieszkali.

dowód : Akt Notarialny Rep. A Nr (...) z dnia 2 lipca 1987 r. **k. 18-22** oraz akta księgi wieczystej PL1C/00035077/6

Po zawarciu w/w umowy, małżonkowie D. i W. K. rozpoczęli remont tego starego domu, przy czym fundamenty tego domu zostały poprawione jeszcze przez rodziców W. K., przed darowaniem działki synowi.

Zasadnicza część prac została wykonana w 1988 r. Wówczas zostały skute tynki wewnętrzne w całym domu, rozebrano ścianę działową, zerwano podłogi drewniane w całym domu, zdemontowano instalację elektryczną, wykonano fundament pod ścianę działową, wstawiono nowe okna drewniane, strop został wykończony płytami gipsowymi, położona została nowa instalacje elektryczna, wewnątrz domu wykonano tynki cementowo – wapienne, wykonano nowe podłogi, dom został zaopatrzony w centralne ogrzewanie, wykonano łazienkę i wiatrołap, na zewnątrz ściany obłożono matami trzciniowymi i tynkiem, wykonano od nowa okrycie dachowe i obrobiono kominy.

Część materiałów i surowców na potrzeby tego remontu zakupili rodzice uczestnika postępowania i przekazali synowi, celem ich wykorzystania przy tej inwestycji. Były to pustaki, materiały do ocieplenia budynku, okna i drzwi. Roboty były finansowane przez samych małżonków K., przy czym rodzice i dalsi krewni uczestnika postępowania także przekazywali pieniądze na sfinansowanie poszczególnych prac. Przy robotach budowlanych i przy transporcie materiałów budowlanych pomagał ojciec W. K. i jego brat.

W późniejszym okresie, bo w latach 1989-1990 i w roku 1994 r. w części pomieszczeń tego domu położono boazerię.

Wartość nakładów poczynionych przez małżonków K. w ramach remontu tego domu, która podniosła wartość nieruchomości stanowiącej własność uczestnika postępowania W. K., na dzień ustania wspólności majątkowej wynosiła 32.000,00 zł.

dowód : częściowo zeznania świadków I. K. **k. 59-60** i M. K. **k. 60-61** , zeznania wnioskodawczyni **k. 451-452** oraz opinia biegłego z zakresu (...) **k. 92-140**

W 1990 r. małżonkowie K. na tej samej nieruchomości wzniesli budynek gospodarczy. Został on wybudowany z cegły (...), a dach został pokryty papą.

Wartość nakładu małżonków K. stanowiącego wybudowanie tego budynku gospodarczego, który podniósł wartość nieruchomości stanowiącej własność uczestnika postępowania W. K., na dzień ustania wspólności majątkowej wynosiła 11.000,00 zł.

dowód : zeznania wnioskodawczyni **k. 451-452** oraz opinia biegłego z zakresu (...) **k. 92-140**

W dniu 5 czerwca 1997 r., w drodze kolejnej umowy darowizny, rodzice uczestnika postępowania W. K. darowali mu nieruchomość stanowiącą niezabudowaną działkę położoną we wsi G. - Ośrodek oznaczoną wówczas numerem 215/4.

dowód : Akt Notarialny Rep. A Nr (...) z dnia 5 czerwca 1997 r. **k. 24-25** oraz akta księgi wieczystej PL1C/00035077/6

Jeszcze przed podpisaniem tej umowy, rodzice uczestnika postępowania zwrócili się do obydwójga małżonków z pytaniem, czy podejmą się budowy domu. W. i D. K. oświadczyli, że tę inwestycję zrealizują. W 1997 r., małżonkowie K. rozpoczęli więc budowę domu jednorodzinnego na nieruchomości darowanej W. K. przez jego rodziców. Wzniesiony przez nich budynek to dom mieszkalny o łącznej powierzchni użytkowej 126,50 m², murowany z pustaków, z drewnianą więźbą dachową, pokryty blachą trapezową. Budynek wyposażony został w instalację elektryczną, wodociągową, kanalizację i centralne ogrzewanie węglowe.

dowód : decyzja o pozwoleniu na budowę **k. 37-38 verte** , zeznania stron **k. 451-453** oraz opinia biegłego z zakresu (...) **k. 92-140**

Środki na budowę tego domu pochodziły z bieżących dochodów małżonków. Budowę tego domu finansowo wspierali również rodzice uczestnika postępowania. Jego ojciec scedował na jego rzecz prawa do wkładu zgromadzonego na książeczce mieszkaniowej w (...), a środki tam zgromadzone w wysokości 16.593,69 zł zostały wypłacone przez W. K. 11 maja 1998 r. i wykorzystane w trakcie tej budowy. Rodzice W. K. sprzedali także nieruchomość położoną w G., a uzyskane pieniądze przekazali synowi na budowę domu. Rodzice W. K. i jego brat, tak jak przy remoncie starego domu, również i w trakcie budowy tego nowego domu, pomagali mu świadcząc bezpośrednią pomocą przy niektórych pracach lub przy dowożeniu materiałów niezbędnych do budowy.

dowód : zaświadczenie **k. 26** , dowód wypłaty **k. 27** , częściowo zeznania świadków I. K. **k. 59-60** i M. K. **k. 60-61** oraz zeznania wnioskodawczyni **k. 451-452**

W 2014 r., W. K. sprzedał działki zabudowane tym nowym domem mieszkalnym małżonkom L. za cenę 280.000,00 zł. Jednocześnie zwrócił on kupującym kwotę 5.000,00 zł w celu wykonania wjazdu na posesję.

Wartość nakładów małżonków K. stanowiących wybudowanie nowego domu mieszkalnego, które realnie podniosły wartość nieruchomości stanowiącej własność uczestnika postępowania W. K. na dzień ustania wspólności majątkowej, wynosiła 239.000,00 zł.

dowód : zeznania świadków L. L. (2) **k. 197verte** i J. L. **k. 198** , zeznania stron **k. 451-453** oraz opinia biegłego z zakresu (...) **k. 92-140**

Na dzień ustania wspólności majątkowej, strony posiadały następujące ruchomości, które wchodziły w skład ich majątku wspólnego: lodówka – zamrażarkę W. z 2003 r. o wartości 520,00 zł, pralkę automatyczną LG z 2008 r. o wartości 944,00 zł, mikser Zelmer z 1991 r. o wartości 10,00 zł, wersalkę z pokryciem welurowym z 2002 r. o wartości 210,00 zł, (...) z 1990 r. o wartości 150,00 zł, serwis obiadowy na 12 osób z 1987 r. o wartości 80,00 zł i naczynie wielofunkcyjne T. z 2004 r. o wartości 1.400,00 zł.

dowód: opinia biegłej A. L. **k. 81-83** oraz zeznania stron **k. 451-453**

Małżonkowie D. i W. K. posiadali także na dzień ustania wspólności majątkowej dwa samochody: N. A. 1,4 o numerze rejestracyjnym (...), którego wartość wynosiła wówczas 4.800,00 zł oraz O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego

wartość na dzień ustania wspólności majątkowej wynosiła 3.900,00 zł. N. A. użytkowała D. K., a z O. (...) korzystał W. K.. Oba samochody, już po ustaniu wspólności majątkowej, zostały zezłomowane.

dowód : dowód rejestracyjny **k. 7** , karta informacyjna pojazdu **k. 71** , opinia biegłego L. K. **k. 148-152** oraz zeznania stron **k. 451-453**

Małżonkowie D. i W. K. zawarli związek małżeński w 1984 r. Na samym początku małżeństwa, ale przez krótki okres czasu, obydwójce pracowali zawodowo. Po urodzeniu pierwszego dziecka, D. K. przerwała pracę, przejmując opiekę nad dzieckiem, a z czasem nad kolejnymi dziećmi, które przychodziły na świat. Jedno z dzieci było niepełnosprawne. D. K. zajmowała się więc opieką nad dziećmi i domem, a W. K. pracował zarobkowo. Pod koniec lat 90-tych XX wieku D. K. podjęła ponownie pracę. W 1999 r. zaczęła pracę w Urzędzie Gminy G..

dowód : zeznania stron **k. 451-453**

Sąd dokonał powyższych ustaleń w oparciu o powołane wyżej dowody, przy czym część okoliczności nie jest sporna między stronami.

Ostatecznie skład majątku wspólnego, jak również wartość poszczególnych składników majątku wspólnego nie były sporne między stronami. Wartość ruchomości ustalono za opinią biegłej L., a wartości samochodów – za opinią biegłego K.. Strony tych opinii nie kwestionowały.

Niesporne było również to, jak wyglądał podział obowiązków w rodzinie K., kto i w jakim okresie pracował.

Okres trwania wspólności ustawowej Sąd ustalił na podstawie odpisu prawomocnego wyroku o ustanowieniu rozdzielności majątkowej i odpisu wyroku rozwodowego.

Sporną i budzącą najwięcej emocji była kwestia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania.

W pierwszej kolejności Sąd ustalił, że kapitalny remont starego budynku mieszkalnego (z wyłączeniem fundamentów), wzniesienie budynku gospodarczego i wybudowanie domu mieszkalnego na nieruchomościach uczestnika postępowania, to były nakłady pochodzące z majątku wspólnego i niewątpliwie zwiększyły one wartość tych nieruchomości.

Sąd nie dał wiary tym zeznaniom uczestnika postępowania W. K. oraz zeznaniom świadków I. K. i M. K., które odnosiły się do tego, że przekazywane uczestnikowi postępowania W. K. przez jego rodziców i brata środki pieniężne oraz materiały i surowce na remont starego domu i budowę nowych budynków, były przekazywane tylko jemu i stanowiły jego majątek osobisty.

Nie można – w ocenie sądu – oderwać faktu przekazywania tych środków od celu, na który miały być przekazywane, a przeznaczone one były najpierw na remont „starego” domu, a w późniejszym czasie na budowę nowego domu. „My spontanicznie pomagaliśmy. My dawaliśmy synowi, a w jaki sposób syn tym rozporządzał, tego już nie kontrolowaliśmy” – zeznawał świadek I. K., ojciec uczestnika postępowania. Pieniądze i materiały były więc przekazywane synowi, a darczyńcy (rodzice uczestnika postępowania) godzili się, aby decyzję o przeznaczeniu tych darowizn podejmował sam uczestnik postępowania. Ten zaś – co jest niesporne – prowadził ten remont dla siebie, swej żony i dzieci. Niewątpliwie dokonywał lokacji tych środków w porozumieniu z żoną, bo przecież mieli tam wspólnie mieszkać. Nie można przyjąć, że dokonywał tych remontów tylko i wyłącznie dla siebie, a więc, że dokonywał tych przysporzeń jedynie dla siebie i tylko do swojego majątku.

W sprzeczności z tym pozostaje dalsza wypowiedź świadka, który nieco później zeznał, że „to było wyłącznie dla syna”. Temu stwierdzeniu sąd nie daje wiary, uznając, że jest wewnętrznie sprzeczna w kontekście całych zeznań świadka, jak i sprzeczna z doświadczeniem życiowym, które skłania do zupełnie odmiennych ocen tego typu sytuacji. Jest bowiem

praktyką powszechną, że rodzice jednego z małżonków, obdarowują jednak obydwójce małżonków, zwłaszcza jeśli chodzi o pierwszy okres małżeństwa.

Dalej ten sam świadek zeznał, że „te pieniądze miały być przeznaczone na budowę domu”, a przecież miał to być dom ich syna, jego żony i ich dzieci. Podobnie zresztą zeznał świadek M. K., który stwierdził, że „ten nowy dom był budowany dla brata i jego rodziny”.

Nie sposób więc inaczej odnosić się do darowizn przeznaczanych na taki cel, jak jednak dokonywanych na rzecz obydwójca małżonków, niezależnie od podnoszonych teraz argumentów. Zwłaszcza jeśli uwzględnimy – co jest niesporne między stronami – że przed rozpoczęciem budowy nowego domu, rodzice uczestnika postępowania zwrócili się do nich obydwójca z pytaniem, czy podejmą się budowy domu.

W konsekwencji należało przyjąć, że opisane wyżej nakłady, dokonane oczywiście – bo sąd tego nie kwestionuje – w dużej części dzięki wsparciu rodziców uczestnika postępowania, dokonane były jednak z majątku wspólnego stron postępowania, a przysporzenia te zwiększyły wartość nieruchomości uczestnika postępowania.

Natomiast wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania, Sąd ostatecznie ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu (...).

W ocenie Sądu to ta opinia i przyjęta metodologia ustalenia rzeczonych wartości, pełniej odzwierciedla wartości rynkowe nakładów, które zwiększyły wartość nieruchomości stanowiących majątek osobisty uczestnika postępowania.

Wartości remontów „starego” domu i budynku gospodarczego w zasadzie nie były sporne. Uczestnik postępowania zanegował wartość „nowego” domu, wskazując, że została ona zawyżona. W efekcie wystąpił o dokonanie nowej wyceny, a sąd uwzględniając ten wniosek, przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, celem dokonania ponownej wyceny wartości nakładów. Biegły ten dokonał takiej wyceny metodą – której oczekiwał uczestnik postępowania – tj. metodą kosztorysowania szczegółowego z uwzględnieniem zużycia nakładów w okresie wspólnego użytkowania przez strony. Szacowana wartość nakładu stanowiącego wzniesienie nowego domu mieszkalnego, obliczona według tej metody, wyniosła 304.744,00 zł. Opinia uzupełniająca oraz wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie, utwierdziły sąd w przekonaniu, że ta opinia biegłego K. jest również prawidłowa. Sporządzona została zgodnie ze sztuką, rzeczowo i wnikliwie została uzasadniona, a wszelkie wątpliwości zostały ostatecznie wyjaśnione przez biegłego na ostatniej rozprawie. Tym niemniej przyjęcie tej opinii i uwzględnienie jej w tej sprawie wyraźnie zaburzyłoby i oderwałoby wartość nakładu stanowiącego nowy budynek mieszkalny od jego rzeczywistej, rynkowej wartości. Skoro bowiem uczestnik postępowania sprzedał w 2014 r. nieruchomość zabudowaną tym budynkiem za kwotę 280.000,00 zł, w której to cenie mieściła się przecież również wartość samej działki, to przyjęcie wartości przeszło 20.000,00 zł wyższej, jest w tym wypadku nieuzasadnione, nawet jeśli było to wyliczone prawidłowo. Na tę różnicę wpływ miały zapewne, podnoszone też przez uczestnika postępowania, argumenty o niezbyt atrakcyjnej lokalizacji działki, wykorzystaniu co najmniej średniej jakości materiałów, a części materiałów z tzw. odzysku, zaangażowania własnej pracy uczestnika postępowania i jego wysiłków. Wszystkie te elementy były oczywiście uwzględnione przez biegłego K., ale ze swej istoty (co jest oczywiście w pełni uprawnionym podejściem) miały charakter uśredniony bądź były inaczej interpretowane, jak np. własna praca uczestnika postępowania. Z kolei w rzeczywistej cenie sprzedaży, o której decydowały już strony umowy sprzedaży, mogły być wszystkie te elementy wyważone i uwzględnione.

Dlatego też przyjęcie przez biegłego J. jako realnej rynkowej wartości całej zabudowanej nieruchomości, nawet przy uwzględnieniu, że od ustanowienia rozdzielności majątkowej do sprzedaży tej nieruchomości minęło prawie pięć lat, kwoty 280.000,00 zł, stanowiącej cenę jej sprzedaży, należy uznać za w pełni zasadne. W dalszej kolejności biegły ten wyliczył wartość samej nieruchomości i po odjęciu tej wartości od ceny sprzedaży, dało to realną wartość nakładów poczynionych na nieruchomość uczestnika postępowania, czyli „wartość” budynku.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 567 § 1 KPC, w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Stosownie zaś do § 2 w/w artykułu, w razie sporu co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym sąd może w tym przedmiocie orzec postanowieniem wstępnym. Z kolei § 3, stanowi, że do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w § 1 stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku.

W związku z tym, że uczestnik postępowania zgłosił na ostatnim etapie postępowanie zarzut ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, sąd w pierwszej kolejności zobowiązany był rozpoznać ten zarzut.

Zgodnie z art. 43 § 1 Kodeksu rodzinnego i nieletnich (dalej KRiO), oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów – o czym stanowi § 2 art. 43 KRiO – każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

W doktrynie i orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, o czym stanowi art. 43 § 2 KRiO, niezbędne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie muszą zaistnieć ważne powody oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego.

Ważne powody dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które przyczyniły się do niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tu o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększenia majątku wspólnego, a także rażący i odbiegający od obiektywnych wzorców brak staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego.

W niniejszej sprawie Sąd nie odnalazł tych ustawowych „ważnych powodów” determinujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Tak naprawdę uczestnik postępowania nie podnosi żadnych argumentów, które mogą świadczyć o tym, że wnioskodawczyni nienależycie dbała o wspólny majątek albo, że nie przyczyniała się do powstania majątku, choć miała do tego możliwości.

Trzeba pamiętać, że ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 KRiO nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych.

Brak jest też argumentów przemawiających za tym, że to uczestnik postępowania w większym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego. Choć faktem jest, że w tym związku małżeńskim to on pracował dłużej, ale wynikało to tylko z tego, że przez długi okres wnioskodawczyni nie mogła pracować, albowiem zajmowała się dziećmi, w tym dzieckiem niepełnosprawnym.

Obojętne dla tej kwestii jest natomiast zaangażowanie rodziców uczestnika postępowania w powstanie majątku wspólnego, gdyż przepis art. 43 KRiO odnosi się tylko i wyłącznie do postawy i zaangażowania małżonków. Zresztą – jak ustalił to sąd – pomoc niesiona przez rodziców uczestnika postępowania, niesiona była jednak na rzecz obydwójga małżonków, dla polepszenia bytu rodziny, którą małżonkowie D. i W. K. założyli.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie dopatrywał się w niniejszej sprawie ważnych powodów, które miałyby przesądzać o konieczności ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym D. K. i W. K..

Dlatego też, sąd w pkt 1 postanowienia oddalił wniosek uczestnika postępowania W. K. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Stosownie do przepisów o dziale spadku, Sąd ustala skład i wartość spadku ulegającego podziałowi (art. 684 KPC), co po przeniesieniu tego na grunt sprawy o podział majątku wspólnego, poprzez zacytowany już wyżej art. 567 § 3 KPC, oznacza obowiązek Sądu ustalenia składu i wartości majątku wspólnego.

W zasadniczej części nie było sporne między stronami, co wchodzi w skład ich majątku wspólnego. To dało sądowi podstawę do ustalenia składu majątku wspólnego na podstawie zgodnych oświadczeń stron, po zweryfikowaniu dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu N. (...) i karty informacyjnej dotyczącej O. (...).

Zwrócić należy uwagę, że wobec zezłomowania obydwu samochodów, z których korzystały strony, a które wchodziły w skład ich majątku wspólnego, sąd do majątku wspólnego zaliczył wartość tych samochodów, ustaloną według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej.

Należy także wskazać, że meble kuchenne, które zostały zgłoszone przez wnioskodawczynię, stanowiły trwałe element budynku mieszkalnego, a co za tym idzie stały się częściową składową nieruchomości uczestnika postępowania i zostały sprzedane w 2014 r. wraz z nieruchomością. Podlegają więc rozliczeniu nie jako składnik majątku wspólnego, ale jako nakład z majątku wspólnego stron postępowania na majątek osobisty uczestnika postępowania.

W związku z tym sąd w pkt 2 postanowienia stwierdził, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni D. K. i uczestnika postępowania W. K. wchodziły: kwota 4.800,00 zł stanowiąca równowartość samochodu marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kwota 3.900,00 zł, stanowiąca równowartość samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), lodówka - zamrażarka W. z 2003 r. o wartości 520,00 zł, pralka automatyczna LG z 2008 r. o wartości 944,00 zł, mikser Zelmer z 1991 r. o wartości 10,00 zł, wersalka z pokryciem welurowym z 2002 r. o wartości 210,00 zł, (...) z 1990 r. o wartości 150,00 zł, serwis obiadowy na 12 osób z 1987 r. o wartości 80,00 zł i naczynie wielofunkcyjne T. z 2004 r. o wartości 1.400,00 zł.

Mając na uwadze skład majątku wspólnego oraz wartości poszczególnych składników, sąd w pkt 3 postanowienia ustalił, iż wartość całego majątku wspólnego stron postępowania wynosi 12.014,00 zł.

Dokonując podziału majątku wspólnego, Sąd przyznał określone składniki majątku wspólnego stronom postępowania, stosownie do zgodnego w tym zakresie stanowiska stron, który odpowiada też zakresowi korzystania przez nich z poszczególnych rzeczy. Przyznał im również te kwoty pieniężne, które stanowiły równowartość samochodów, z których korzystali w chwili ustania wspólności majątkowej.

Biorąc to pod uwagę, sąd w pkt 4 postanowienia przyznał składniki majątku wspólnego opisane w pkt 2 lit. a), f), g), h) i i) postanowienia, o łącznej wartości 6.640,00 zł, na własność wnioskodawczyni D. K., natomiast składniki majątku wspólnego opisane w pkt 2 lit. b), c), d), i e) postanowienia, o łącznej wartości 5.374,00 zł, przyznał na własność uczestnikowi postępowania W. K..

Wnioskodawczyni D. K. wniosła o rozliczenie nakładów, które strony poniosły z ich majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania W. K.. Konieczność zaś rozliczenia tego typu nakładów wynika wprost z cytowanego już wcześniej art. 567 § 1 KPC, który stanowi, że sąd rozstrzyga [w sprawie o podział majątku wspólnego] także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi.

To, że takie nakłady były ponoszone w trakcie trwania wspólności majątkowej, nie było sporne. Nakłady te stanowiły, chronologicznie wydatkowane środki pieniężne, najpierw na remont „starego” domu mieszkalnego, w którym strony mieszkały na początku małżeństwa, na budowę budynku gospodarczego i wreszcie na budowę „nowego” domu mieszkalnego. Te nakłady zwiększyły wartość nieruchomości uczestnika postępowania.

Pomimo zastrzeżeń uczestnika postępowania i zgłoszonych w tym zakresie zarzutów, sąd uznał, że w całości w/w wydatki pochodziły z majątku wspólnego stron postępowania, a weszły one do niego również poprzez darowizny

dokonywane przez rodziców uczestnika postępowania i jego brata, a następnie zostały wykorzystane do remontu i budów w obrębie nieruchomości uczestnika postępowania.

Wartość tych nakładów ustalono ostatecznie w oparciu o opinię biegłego z zakresu (...), która w ocenie sądu lepiej i rzetelniej oddaje ich wartość rynkową.

Remont „starego” domu mieszkalnego podniósł ostatecznie wartość nieruchomości uczestnika postępowania o 32.000,00 zł, co stanowi nakład małżonków z ich majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania. Wzniesienie budynku gospodarczego to ich nakład o wartości 11.000,00 zł. Natomiast budowa „nowego” budynku mieszkalnego to nakład o wartości 239.000,00 zł. Ta ostatnia wartość wyliczona została w następujący sposób. Biegły J. przyjął – co jest w ocenie sądu w pełni uzasadnione – że wartość nieruchomości zabudowanej „nowym” budynkiem mieszkalnym to cena sprzedaży tej nieruchomości, a więc kwota 280.000,00 zł, a następnie pomniejszył ją o kwotę 36.000,00 zł, tj. wartość samej działki. Dało to sumę 244.000,00 zł. Zwrócić jednak należy uwagę, że uczestnik postępowania po sprzedaży nieruchomości zwrócił kupującym kwotę 5.000,00 zł w celu wykonania wjazdu na posesję. Biorąc pod uwagę, że ta kwota winna pomniejszyć jeszcze wartość nieruchomości (bo zwrócona została w celu poprawienia jej stanu), to sąd od kwoty 244.000,00 zł wskazanej przez biegłego J. odjął jeszcze kwotę 5.000,00 zł, co dało ostatecznie wartość 239.000,00 zł.

W konsekwencji, sąd w pkt 5 postanowienia stwierdził, że wnioskodawczyni D. K. i uczestnik postępowania W. K. ponieśli z majątku wspólnego na majątek osobisty W. K. nakłady w łącznej wysokości 282.000,00 zł (32.000,00 zł + 11.000,00 zł + 239.000,00 zł = 282.000,00 zł).

Uczestnikowi postępowania W. K. przypadły składniki majątku wspólnego o łącznej wartości 5.374,00 zł, co oznacza, że nie wyczerpały one wartości jego udziału w majątku wspólnym, który wynosi 6.007,00 zł. Konieczne jest zatem wyrównanie jego udziału w majątku wspólnym poprzez zasądzenie określonej kwoty. Skoro ten udział wynosi 6.007,00 zł, a w ramach podziału majątku wspólnego otrzymał rzeczy o wartości 5.374,00 zł, to konieczne powinno być zasądzenie na jego rzecz kwoty 633,00 zł (6.007,00 zł – 5.374,00 zł = 633,00 zł).

Zważyć jednak należało, że wskutek nakładów poniesionych z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestnika postępowania, które wyniosły 282.000,00 zł, uczestnik postępowania jest zobowiązany zwrócić wnioskodawczyni połowę wartości tych nakładów, a więc kwotę 141.000,00 zł. Po potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością uczestnika postępowania o zapłatę kwoty 633,00 zł z tytułu spłaty w ramach podziału składników majątku wspólnego, po stronie uczestnika postępowania pozostaje obowiązek zapłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 140.367,00 zł (141.000,00 zł – 633,00 zł = 140.367,00 zł).

W związku z powyższym sąd, w pkt 6 postanowienia, zasądził od uczestnika postępowania W. K. na rzecz wnioskodawczyni D. K., tytułem rozliczenia nakładów i spłaty, kwotę 140.367,00 zł, przy czym termin zapłaty kwoty 100.000,00 zł sąd ustalił na 1 miesiąc od uprawomocnienia się postanowienia, albowiem uczestnik postępowania deklarował, że taką kwotę jest w stanie wypłacić wnioskodawczyni niezwłocznie. Natomiast spłatę pozostałej części, tj. kwoty 40.367,00 zł odroczył na okres 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, dając w ten sposób czas na zgromadzenie tej pozostałej, brakującej sumy. Jednocześnie sąd zastrzegł, że w przypadku uchybienia tym terminom przysługiwać będą odsetki ustawowe za opóźnienie.

W dalszej części orzeczenia, Sąd rozstrzygnął o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Wydatki poniesione na poczet wynagrodzenia biegłych A. L. (k. 160), J. J. (k. 160) i L. K. (k. 170) wyniosły łącznie 5.516,10 zł. Tymi kosztami w równych częściach, tj. po 2.758,05 zł, sąd obciążył obie strony, albowiem opinie tych biegłych stanowiły podstawę do ustaleń i rozliczeń dokonanych przez sąd. Natomiast wydatkami stanowiącymi wynagrodzenia biegłego J. K., a więc kwotą 7.276,39 zł, sąd obciążył wyłącznie uczestnika postępowania. Opinie tego biegłego (opinia główna i uzupełniająca) zostały bowiem sporządzone na wniosek uczestnika postępowania, w związku z jego zastrzeżeniami i wątpliwościami co prawidłowości wyceny biegłego J. J.. Ostatecznie opinia ta okazała się nieprzydatna, bo sąd nie uwzględnił jego opinii przy tej sprawie. W takiej sytuacji nie było podstaw do obciążania tymi wydatkami wnioskodawczyni, a obowiązkiem zwrotu tych wydatków obciążono w całości uczestnika postępowania.

Sąd nakazał więc ściągnąć, tytułem pokrycia wydatków, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ciechanowie w pkt 7 postanowienia od wnioskodawczyni D. K. kwotę 2.758,05 zł, a w pkt 8 postanowienia od uczestnika postępowania uczestnika postępowania W. K. kwotę 10.034,44 zł (2.758,05 zł + 7.276,39 zł = 10.034,44 zł).

Z kolei w pkt 9 postanowienia, zasądzone od uczestnika postępowania W. K. na rzecz wnioskodawczyni D. K. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 500,00 zł, która stanowiła połowę uiszczoną przez nią opłaty sądowej od wniosku, uwzględniając to, że uczestnik postępowania w równym stopniu zainteresowany był rozstrzygnięciem tej sprawy. W aspekcie pozostałych kosztów postępowania, Sąd pozostawił obie strony przy poniesionych kosztach postępowania, związanych z ich udziałem w sprawie, zgodnie z dyspozycją art. 520 § 1 KPC, o czym rozstrzygnął w pkt 10 postanowienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w postanowieniu.